

Łódź

XXXIV r.
istnienia

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Wtorek, 21-go stycznia

Nr 20

„ODEON”

Przejazd № 2

„CORSO”

Zielona 2

Wytwórnia śmiechu.

Wspaniała arcyzabawna komedia najnowszej produkcji p. t.

Człowiek, który kręci

Świetny film oparty na tle życia Hollywoodu, w rolach głównych

z **Buster Keatonem i Marcelią Dav**

Nadpr. FARSA Wyświetla ją kinoteatry „Odeon” i „Wodevil” jednocz

Ulubieniec Sz. Publiczności

KEN MAYNARD

z fenomenalnym koniem TARZANEM [w filmie najnowszej produkcji p. t.

POD SZTANDAREM BEZPRAWIA

dramat sensacyjno-awanturyczny.

Nadprogram F A R S A.

„WODEWIL”

Główna № 1

Dziś i dni następnych

Minister Pryt r przyjeżdża do Łodzi

o tem z on omie ia se z svt a a

WARSZAWA, 20.1. W dniu 22km. przyjeżdża do Łodzi minister Prytor w tow. inż. Klotta i specjalnego przedstawiciela ministwa przemysłu i handlu p. Łakeszyńskiego, celem osobistego zaznajomienia się z sytuacją w łódzkim okręgu przemysłowym.

W związku z przyjazdem p. ministra za-

powiedzianych jest kilka konferencji z przedstawicielami poszczególnych gałęzi wytwórczości włókienniczej oraz przedstawicielami związków zawodowych robotników, którzy przygotowują odpowiednie memorjały o ciężkiem położeniu robotników i kryzysie w przemyśle.

Trzęsienie ziemi w Katowicach

Przyczyną pęknięcia warstw kamiennych

W sobotę o godzinie 1.10 w nocy dano się w Katowicach odczuć — silny wstrząs ziemi.

Był to prawdopodobnie wstrząs lokalny spowodowany pęknięciem warstw kamiennych poza terenem kopalni węglowych.

Tego rodzaju ruchy niemieckich pokładów skorupy ziemskiej są wywoływane zmianą — w napięciach tych pokładów.

Jak wiadomo, w Katowicach i okolicy Katowic wybiera się bardzo dużo węgla i zapewne w związku z tem, w najbliższej okolicy Katowic nastąpiło pęknięcie warstw kamiennych.

Wstrząs był bardzo silny, w niektórych mieszkaniach ludzie pospadali z krzesel. — Wstrząs ten dał się najbardziej odczuć w Katowicach, oraz w kierunku do Welnowca, Siemińnowic i Chórzowa.

Władze górnicze rozpoczęły natychmiastowe badania. Na kopalniach żadnego wypadku nie stwierdzono.

Wyadki takie wskazują, że na terenie G. Śląska w okręgu przemysłowym winno być urządzone stacje sejsmograficzne do badania wstrząsów ziemi, które nie są rzadkością na terenie zagłębia węglowego.

Demoniściacy i pogrzeb kupca-samobójcy

WILNO, 20.1. Wczorajszy pogrzeb znane go w Wilnie kupca Jana Bukowskiego, który pozbawił się życia wobec grożącego mu sekwestru towarów przez Izbę Skarbową za zaległe podatki, skupił ogólną ilość przedstawicieli świata gospodarczego, różnych sfer i narodowości.

Wilno w ostatnich latach nie widziało pogrzebu, w którymby uczestniczyli tak ośromne tłumy. Zauważyć należy, iż nie jest pierwszy w ciągu ostatnich dwóch lat, wyadec samobójstwa kupca w Wilnie z powodu niemożności uregulowania nadmier-nych podatków.

Kronika telegraficzna

AMBASADA W WARSZAWIE

Komisja spraw zagranicznych przyjęła sprawozdanie o billu w sprawie podniesienia poselstwa St. Zjednoczonych w Warszawie do godności ambasady.

FIASKO KONFERENCJI WĘGLOWEJ

Konferencja węglowa w Genewie zakończyła swe prace. W najważniejszych sprawach, czasu pracy w kopalniach i sposobu obliczania tego czasu — nie osiągnięto porozumienia.

Pod koniec konferencji delegaci robotników manifestowali przeciwko stanowisku przedstawicieli pracodawców.

POWSTAŃCY ROZBICI

Kolonjalne wojska włoskie rozbiły w Tripolisie oddział powstańców i zajęły oazę Emkembir. Powstańcy zostawili 50 trupów na polu walki.

Cofające się oddziały ścigało i ostrzeliwało 5 samolotów włoskich. Wojska włoskie zbliżają się do Bursuku stacji węglowej Karnwan.

SZKIELET POWIESZONY NA DRZEWIE.

W lesie pod Lubostroniem w okolicy Bydgoszczy znaleziono wiszący na drzewie kościotrup mężczyzny okryty w strzępki ubrania. Trup wisiał na drzewie już przeszło dwa lata. Wiek wisielca określono na około 50 lat, nazwiska nie zdołano ustalić.

WYJAZD PROF. POLSKICH DO NIEMIEC.

Wobec nawiązanej, ostatnio t. zw. współpracy intelektualnej między Polską a Niemcami udać się ma w najbliższym czasie do Niemiec szereg wybitnych profesorów wyższych uczelni polskich celem wygłoszenia odczytów naukowych w niemieckich ośrodkach uniwersyteckich w Berlinie, Lipsku i Królewiecu.

Nowa partja emerytów

Wyżsi oficerowie przeniesieni w stan spoczynku

WARSZAWA, 20. 1. Pierwszy w tym roku dziennik personalny z datą 20 stycznia 1930 r. przynosi nominację b. min. gen. brygady Sławojj Składkowskiego na gen. bryg. w służbie czynnej i jednocześnie nominację na zastępcę pierwszego wiceministra spraw wojskowych i szefa administracji armji.

Gen. brygady Ferdynand Zarzycki, został zwolniony ze stanowiska zastępcy pierwszego wiceministra spraw wojskowych i otrzymuje nominację na stanowisko generała do zleceń przy pierwszym wiceministrze

spraw wojskowych i szefa administracji armji.

Na miejsce zwolnionego ze stanowiska dowódcy 17 dywizji piechoty płk. Stokalski go, mianowany został na to stanowisko płk. Malinowski.

W stan spoczynku przeniesionych zostało czterech generałów Majewski, Śliwieński, Dzięwanowski i Medwakowski. Poza tem około 80 pułkowników i podpułkowników oraz pewna ilość oficerów niższych stopni została przeniesiona w stan spoczynku.

„Niech żyje król”

Awantury na zebraniu studentów republikańskich

TULLUZA, 20. 1. Na zebraniu Ligi akcji uniwersyteckiej republikańskiej i socjalistycznej wybuchły awantury monarchistów.

Gdy przewodniczący powitał delegację niemiecką, obecni na zebraniu „Camelots du Roi” podnieśli wielką wrzawę i rozpylili za-

pach amonjaku. Po uspokojeniu sali przewodniczący udzielił głosu studentowi niemieckiemu. Wówczas „Camelots du Roi” z krzesłami w rękach, wtargnęli na podjum i wszczęli bójkę. Policja usunęła demonstrantów.

Fox-Film bankrutuje

92 miliony dolarów długów

NOWY YORK, 20. 1. Jeden z największych amerykańskich koncernów filmowych Fox-Film, który utrzymuje 1200 kinoteatrów w Ameryce i 300 w Anglii, znalazł się w ciężkich trudnościach finansowych. Pasywa koncernu przekraczają 92 miliony dolarów, podczas gdy dochód roczny wynosi 35 milj.

Grupa najbardziej wpływowych akcjonariuszów koncernu złożyła w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Chce ona w ten sposób usunąć z kierownictwa Wilhelma Foxa, aby potem z pomocą silnych finansów banków objąć władzę w koncernie.

Stany Zjed. pod powłoką lodową

Wiele osób zmarło na śmierć

CHICAGO, 20. 1. Dopiero obecnie po częściowem przywróceniu połączeń telefonicznych i telegraficznych można sobie zdać sprawę z ogromu klęski mrozów jakie nawiedziły środkowy zachód Ameryki. Jak zdolano stwierdzić 21 osób zmarło na śmierć, kilkadziesiąt leży w szpitalach ze straszliwie odmrożonemi członkami ciała.

Na terenach stanu Indjana, które bezpośrednio przed falą mrozów nawiedziła powódź lodu skuła domy mieszkalne do wysokości drugiego piętra. W Arkanzas 3.000 osób musiało uciekać wśród mrozu przed powodzią.

W dniu wczorajszym temperatura podniosła się gwałtownie z minus 26 do 6 stopni poniżej zera.

Trzęsienie ziemi w Bułgarji

Wywołało panikę wśród ludności

WIEDEN, 20. 1. W ubiegłą niedzielę w mieście Czyprian (południowa Bułgarja) oraz w okolicy dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, któremu towarzyszyły głośne detonacje podziemne. Okolice te niedawno były nawiedzone przez trzęsienie ziemi, które wywarło wielkie szkody i spowodowało

śmierć wielu osób.

Zaniepokojona ludność pomimo mrozu pouciekała z domów. Wczorajsze trzęsienie ziemi nie spowodowało większych szkód. Wiele kominów uległo zniszczeniu a domy zarysowały się.

Krwawa bitwa

Wojsk rządowych z powstańcami w Chinach

LONDYN, 20. 1. Na linii kolejowej Tsien Tsien Pakau wybuchły nowe walki między wojskami rządu nankińskiego a oddziałami powstańców generała Szi-Ju-Zana. Rozporządza on 30.000 ludzi.

Wojska tego generała w grudniu dopuściły się wielkich okrucieństw nad ludnością cywilną w Pukau i poważnie zagroziły bezpieczeństwu Nankinu.

Kronika telegraficzna

POJEDYNEK POSELSKI

W wyniku zajęcia pomiędzy posłem Podoskim z BB a posłem Liebermanem z PPS na sobotnim posiedzeniu komisji, podczas którego poseł Lieberman niedwuznacznie wyraził się o „kręćciwach”, poseł Podoski posłał p. Liebermanowi swych sekundantów.

Poseł Lieberman bawi poza Warszawą i powraca dopiero dzisiaj wieczorem i wtenczas dopiero będzie mógł wyznaczyć swoich sekundantów.

POLA NEGRI PRZYJEŻDZA

Słynna gwiazda ekranu Pola Negri zapowiada swój przyjazd do Polski w jesieni.

Artystka nakręci przedtem dwa filmy europejski (Londyn—Berlin), a potem dzwilkowy w Nowym Jorku, poczem po krótkim wypoczynku uda się do kraju w towarzystwie swego męża księcia Mdivani.

POWRÓT MIN. ZALESKIEGO

Min. Zaleski, który bawił prywatnie w Paryżu dwa dni w drodze powrotnej z Genewy odjechał wczoraj w południe do Warszawy w towarzystwie dyrektora Szumlakowskiego i sekretarza Tomaszewskiego.

MARSZ. DASZYŃSKI WYZDROWIAŁ

Marsz. Daszyński powrócił do zdrowia i objął urządowanie.

SPLONĘŁA SZKOŁA

W Oszmianach, w nowowbudowanej szkole powszechnej z nieustalonej przyczyny powstał pożar, który strawił wszystkie budynki. Straty wynoszą około 200.000 zł.

WYBUCH W KOPALNI

W miejscowości Lillybrook w Anglii wskutek wybuchu w kopalni zginęło 8 górników. Czterech jest rannych.

RABUNEK W POCIĄGU

Między Sobolewem a Otwockiem, do przedziału 2-ej klasy wskoczył jakiś opryszek i zrabował paltó karakułowe wartości 2.800 zł. należące do Racheli Kacynelschowej (Suwałki) i zbiegł.

SZALAPIN UTRACIŁ GŁOS

W rosyjskich kołach artystycznych w Paryżu krąży wiadomość, która już przeniknęła i do nas, że słynny na cały świat śpiewak rosyjski, wielki Szalapin, utracił głos i mówi tak, że ledwo go słyhać.

Przypominamy, że ostatnio występował Szalapin w Filharmonji.

PRZEZ RADIO

Wtorek, 21 stycznia.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.05 — Radjowy poranek szkolny. 13.10 — Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.45 — Chwilka lotnicza. 16.15 — Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 — Koncert popularny. 18.45 — Rozmaitości. 19.10 — Giełda rolnicza. 19.50 — Transmisja z opery Poznańskiej, w przerwie komunikaty Teatrów Miejskich. 18.45 — Nad program w wykonaniu art. teatru Nowego. 19.05 Interludjum muzyczne. 19.30 — 10 minut humoru. 19.50 — Transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu. 22.30 — Sygnał czasu i komunikaty. 22.45 — Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Proces wielkiego oszusta

Który na wiele milionów ponacał ludzi

Londyn oczekuje obecnie wielkiej sensacji, rozpoczęcia procesu przeciwko milionowemu oszustowi — nazwiskiem Clarence Hatry.

Niedawno jeszcze temu był Hatry ośrodkiem towarzystwa londyńskiego i potrafił ożyczyć się blaskiem wielkiego bogactwa. Jego dom, leżący w najwytworniejszej dzielnicy Londynu, a obecnie — zapieczetowany przez zarządcę masy konkursowej, gromadził liczne rzesze gości i był widownią okazałych przyjęć.

Hatry, znany z powiedzenia: „Rachuje tylko w milionach”, — jak wiadomo — załamał się w jesieni ubiegłego roku. Dawny ulubieniec towarzystwa angielskiego był na tyle rozsądny, iż — widząc, że grunt chwije mu się pod nogami — sam zwrócił się do policji, aby poczyniła przeciwko niemu odpowiednie kroki. — Ale policja angielska pracuje szybko i niebawem wyszły na jaw — wszystkie jego oszukańcze transakcje Hatry'ego.

Podczas długotrwałego śledztwa udowodniono, iż Hatry i jego trzech wspólnicy dopuścili się w 19-tu wypadkach najcięższych

przewinień. Podając świadomie fałszywe informacje i używając sfałszowane akty i obligacje, otrzymał Hatry kredyty w wysokości wielu milionów funtów. W wielu wypadkach potrafił on postępować z ogromną zręcznością, tak, że aż do chwili katastrofy nikt nawet nie podejrzewał Hatry'ego o jakies nieczyste sprawy.

Proces rozpocznie się w najbliższym tygodniu przed londyńskim sądem kryminalnym. Prokuraturę reprezentuje w tym wypadku sam minister sprawiedliwości.

Czterej oskarżeni postarali się o najwybitniejszych obrońców londyńskich. Obrońcą Hatry'ego jert znany adwokat Bellet, uchodzący za króla adwokatów londyńskich. Zażądał on honorarium w wysokości kilkuset tysięcy funtów jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy. Honorarium to zagwarantowało mu kilku przyjaciół Hatry'ego.

Proces potrwa prawdopodobnie 14 dni. W londyńskiej City, gdzie Hatry był tak popularną figurą, poczyniono szereg zakładów co do ewentualnego wymiaru kary. Zakłady wahały się między 10 a 14 latami więzienia.

Największy żarłok w Ameryce

Zginął przejechany przez auto

Niedawno zmarł w Arkansas człowiek, który w kraju Yankesów cieszył się wielką popularnością. John Horton nosił miano „żarłoka Ameryki”. W kraju wszelkiego rodzaju rekordów sława taka coś znaczy. Hortona nikt nie potrafił przewyższyć w ilości spożywanego jedzenia. Z czasem ten „talent”, stał się dlań istną kopalnią złota. Utrzymywał się z niego nader dostatnio. Kabarety i lokale rozrywkowe wydzierały go sobie wzajemnie.

Horton pojawiał się na estradzie, a po chwili wnoszono za nim stół, małą wanienkę i kilkanaście naczyń. Na stole stawiano olbrzymie kotlety lub roztbeły, wanienka wypełniana była gnienionymi ziemniakami. Na stole w efektownych naczyniach szklanych ułożone były tuziny jaj, a obok leżały wielkie melony

największe jakie można było znaleźć w Ameryce. Gdy Horton zdjąwszy surdut, zasiadał do stołu i konsumował w oczach wszystkich wszystkie te zapasy do ostatniego ździebelka, entuzjazm publiczności wzrastał do rozmiarów huraganu. — Najgłośniej bili brawo ludzie bogaci, którzy dawno już stracili apetyt. Zdarzało się często, że Horton zakładał się z widzami, że zje jeszcze coś na „bis”. Raz wygrał 1000 dolarów, gdyż pochłonął taki „bis” w postaci tuzina jaj w przeciągu rekordowego czasu 5 minut. Jaja zjadł wraz ze skorupką.

Horton umarł bynajmniej nie z przejedzenia. Przejechało go na śmierć auto. Tak zginął największy „żarłok Ameryki”.

MALZENSTWA DZIECI

Są klęską Persji

Klęską Persji są małżeństwa dzieci. Dziewczeta wychodzą tam zamąż w wieku między 10 a 12 lat. Nic dziwnego, że ich dzieci są małe i niezdrowe, zwłaszcza zaś dlatego, że matki nigdy nie są w stanie napaść je do sytości.

Biedne te ofiary obyczajów perskich uważają, że ich dzieci wtedy dopiero będą wolne od wszelkich grożących dzieciom chorób, gdy wyzrowią z ospy. To też choroba

„Będę wisiał tylko pół godziny”

Cyniczna odpowiedź zbrodniarza

Dnia 15 stycznia w godzinach wieczornych rozegrał się w mieszkaniu Gajowszczyków przy ul. Bukowej 1, w Sosnowcu krwawy dramat na tle niesnasek rodzinnych. 25-letni Piotr Gajowszczyk, który od dłuższego czasu był w ustawicznej wojnie ze starszym bratem Janem, skorzystał ze snu tegoż i położył go trupem na miejscu, — uderzając wukrotnie młotkiem.

Zbrodniarz bojąc się wykrycia zbrodni, mordował z kolei matkę starszą, poczem

ba ta sroży się nieprzerwanie w całym kraju i czyni wśród ludności niebывale spustoszenie. Zresztą dzieci są zazwyczaj niedostatecznie odziane i źle odżywiane. Matki są wprawdzie bardzo przywiązane do swych dzieci, lecz ich nieumiejętność obchodzenia się często bywa ciosem śmiertelnym dla małżeństw. Przecie tam dzieciom karmionym jeszcze piersią matki dają zielone jabłka, ogórki, chleb i herbatę.

zrabowawszy obie ofiary, — udał się do kina na przedstawienie, poczem zabawiał się wesoło na mieście.

Aresztowany przez wywiadowców zeznał, że morou brata dokonał, aby mieć ubranie i lakierki tegoż. Matkę zgładził już tylko przez zapomnienie.

„Będę wisiał ale tylko pół godziny, — a potem to się wyśpię za wszystkie noce mego żywota” — temi słowy zakończył swe zeznania zbrodniarz.

Humor

KWESTJA MIESZKANIOWA

— Za trzy pokoiki chciał właściciel dać mu pięć tysięcy odstępnego.

— Co ty mówisz? Jabyłm takiego jego mością wpakował do więzienia. Niechb sobie posiedział.

— A cóż mi przyjdzie z tego? Ja szukam lokalu nie dla niego, tylko dla siebie.

Biblioteka.

Pewnemu akademikowi wyczerpał się zapas gotówki Idzi edo antykwariusza i chce sprzedać książkę.

„Bardzo mi przykro” — mówi antykwariusz — „lecz my kupujemy tylko całe biblioteki.

„Przecież to jest właśnie cała moja biblioteka!”

STOPNIOWANIE

Boczną ulicą idzie para narzeczonych. Na drodze leży kamień.

— Ostrożnie, kochanie, kamień na drodze — mówi słodkim głosem narzeczony.

W rok po ślubie przechodzili tą samą ulicą, a ten sam kamień leżał w dalszym ciągu:

Młoda małżonka potknęła się o niego:

— Nie widzisz, że kamień leży, patrząc którądy idziesz i uważaj! — strofuje ją mąż po mentorsku.

Po pięciu latach znów szli tą samą ulicą i znów się pani potknęła o kamień, a mąż na to:

— Jakże łazisz, ślepa niezdaro!

Takiego wielkiego kamienia nie widzisz!

Styl urzędowy.

— Styl listów pani jest niemożliwy — mówi szef do nowej korespondentki. — Ani jednego zdania nie rozumiem; prócz tego nie widzę tu ani jednego uprzejmego zwrotu, jakich używa się zwykle w listach kupteckich. Nie rozumiem, jak trzymać pania mogli na ostatniej posadzie całe trzy lata!

— Pracowałam w urzędzie podatkowym — A przepraszam w takim razie rozumiem.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od 21-I do 27-I 1930 r. 6505

Dla dorosłych.

ŻYWY TRUP

dramat w-g rozgłos. dzieła Lwa Tołstoja
W rolach głównych W. PUDOWKIN
Marja IACOBINI Natasza WACZNADZE
Dla młodzieży

Co widziała ekspedycja naukowa, gdy po raz pierwszy w roku 1928 przekroczyła granice kraju Amanullah?
To nam zilustruje film p. t.

SERGE AZJI

(AFGANISTAN)

AKHILANA TO POTEGA

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wtorek 21 stycznia, — Agnieszki

TEATR Y

Teatr Miejski — Cjankali.
Teatr Kameralny — Która to była
Teatr Popularny — Kociol czarownicy

WIDOWISKA

Bajka — Siewacz carski
Casino — Kobieta na księżycu.
Palace — Miłość w ogniu.
Czary — Czary jeździec.
Wodewil — Djabelski Reporter
Odeon — Djabelski Reporter
Grand-Kino Narzeczoną — Nr. 68.
Luna — Arka Noego.
Mimoza — Z dnia na dzień.
Resura — Władca Sahary.
Splendid — Spiewający błazen.
Zachęta — Człowiek śmiechu.
Corso — Korsarz mórz południowych
Reduta — Tancerka bogów.
Capitol — Dama w szkarłacie.

— 000 —

Wiadomości bieżące.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), I. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (w)

Pielgrzymka do Kartaginy

Kancelaria prymasa Polski w Poznaniu organizuje pielgrzymkę na międzynarodowy kongres eucharystyczny w Kartaginie. W drodze powrotnej jest przewidziany pobyt w Palermo, Neapolu, Rzymie, Florencji i Wenecji.

Koszta wynosić będą przypuszczalnie około 1.600 zł. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria prymasa Polski, Poznań, Ostrów Tumski.

Referat informacyjny dla akuszerok

Dnia 24 bm. o godz. 20-tej kierownik pogotowia Kasy Chorych m. Łodzi dr. Maksymilian Lewitter wygłosi w sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej nr. 16, referat informacyjny o sposobie załatwiania porodów u położnic, krzystających z pomocy Kasy Chorych. Wskazane jest przybycie wszystkich zainteresowanych akuszerok. Wstęp bezpłatny.

Barbarzyństwo

Jeden z czytelników nadsyła nam dalszy szereg przykładów na to, co jest w życiu codziennym barbarzyństwem.

Gdy idą rzędem 2 lub 3 osoby na wąskim chodniku nie ustępując innym osobom.

Ruchąc się kawałkami stojąc na wąskim chodniku nie ustępując przechodniom.

Idąc chodnikiem nie trzymasz się prawej strony.

Nie ustępujesz z przejścia osobie wychodzącej z napelnionego tramwaju.

Nie zdejmujesz czapki lub kapelusza w kinie.

Kościelny, który zbiera ofiary w puszkę podczas nabożeństwa torując sobie przejście między ludnością kłęczącą.

Świadectwa kwalifikacyjne będą zniesione

Gdyż nie odpowiadają one swemu przeznaczeniu

Jak wiadomo przy otrzymywaniu paszportu zagranicznego konieczne jest posiadanie świadectwa kwalifikacyjnego, które ma czarne na białym stwierdzić ma czy stający się o paszport obywatel nie jest poszukiwany przez władze za jakieś przestępstwo.

Te świadectwa kwalifikacyjne stały się istną plagą dla starających się o paszporty zagraniczne, ponieważ same otrzymanie świadectwa kwalifikacyjnego trwało przeszło tydzień i w niektórych wypadkach starający się jeszcze przed otrzymaniem świadectwa musiał zrezygnować z wyjazdu.

Obecnie dowiadujemy się iż na prośbę

szeregu organizacji kupieckich min. spraw wewnętrznych ma skasować te świadectwa które nie odpowiadają swemu przeznaczeniu, ponieważ zdarza się niejednokrotnie iż otrzymują je osoby niepowołane, natomiast przy staraniach o paszport zagraniczny dotychczasowe świadectwa kwalifikacyjne ma być zastąpione przez wymiar w urzędzie śledczym, którego zadaniem będzie stwierdzenie, czy starający się o paszport był notowany w kartotece, czy też nie.

W ten sposób uprości się dotychczasową zawilgą procedurę, która tyle kłopotu sprawiała chcącym wyjechać zagranicę.

STAJK W FABRYCE

750 robotników porzuciło pracę

W Firmie wyrobów gumowych „Gentlemen” przy ul. Aleksandrowskiej, powstał zażalenie między zarządem a robotnikami, na tle obniżenia płacy przez w prowadzenie nowego cennika, oraz zredukowania kilkunastu robotników.

Wobec tego, że zarząd firmy „Gentlemen” do dnia wczorajszego żądał tych nie-

uwzględnił robotnicy w liczbie 750 osób porzucili pracę.

Zaznaczyć wypada, że w zakładach firmy „Gentleman” zatrudnionych jest 1650 robotników, jednak większość do strajku nie przystąpiła. Strajkujący zwrócili się do nich z wezwaniem do solidaryzowania się i wszczęcie jednolitej akcji strajkowej.

Małoletnia złodziejka

Okradła swych chlebobawców

Przy ul. Kątnej 17, u małż. Szmalców zatrudniona była w charakterze służącej 15 letnia Olga Runge, która swą powierzchownością i zachowaniem zdołała pozyskać zaufanie chlebobawców, którzy pozostawiali pod jej opieką mieszkanie. W dniu wczorajszym w czasie gdy Szmalcowie wyszli z domu, skorzystała z tego Olga Runge i pośpiesznie spakowała dwa futra oraz otworzyła szufladę szafy, skąd zabrała złoty zegarek i inne przedmioty wartościowe, na ogólną sumę 2.300 zł. poczem zbiegła, pozostawiając mieszkanie bez opieki.

Gdy do mieszkania przybyła właścicielka Lidja Szmalc i nie zastała służącej tknięta

złem przecuciem zlustrowała mieszkanie i stwierdziła brak rzeczy. Poinformowała więc policję, która wzięła energiczne dochodzenie celem ujęcia złodziejki.

Przeprowadzona przez funkcjonarjuszów XII kom. p. p. śledztwo zakończyło się pomyślnie, bowiem Rungównę ujęto i osadzono w areszcie, jak również odebrano od niej wszystkie skradzione rzeczy, które oddano prawej właścicielce.

W toku dalszego dochodzenia policja stwierdziła, że Olga Runge mimo młodego wieku jest notoryczną złodziejka. Albowiem była już dwukrotnie karana za kradzież. (w)

Kryzys łódzki w cyfrach

Przeraźliwa statystyka za rok 1929

Kryzys Łodzi, o którym się ciągle tyle mówi i pisze i który przedstawiony jest w najciemniejszych kolorach obecnie nareszcie znalazł właściwe odzwierciedlenie. Wszystko co się mówiło i pisało dotychczas jest niczem w porównaniu z cyframi, które nareszcie zostały wypracowane.

Według tej statystyki liczba odroczeń wypłat i upadłości była w roku 1929 była o 100 proc. wyższa niż w roku 1928. Nie znaczy to jednak, że upadłości i odroczeń było o 100 proc. więcej, bowiem sąd łódzki zmienił w roku 1929 nieco swe zapatrywania i łatwiej udziela nadzorów, niż w roku ubie-

głym.

W roku 1929 Sąd Okręgowy ogłosił 326 nadzorów i upadłości, rozpatrywał 1468 procesów handlowych i wydał klauzul wekslowych ponad 1000 zł. — 3374.

Sądy grodzkie w roku 1929 rozpatrzyły 27.550 procesów cywilnych i wydały około 88 tysięcy klauzul wekslowych tj. ponad 300 klauzul dziennie. 13 komorników urzędujących w Łodzi załatwiło w roku 1929 około 40 tysięcy spraw. Liczba protestów wekslowych wynosi 33 proc. ogólnej ilości wystawionych weksli.

3129

Oto cyfra oficerów zwolnionych po maju

Sprawa masowo przeprowadzonych po zamachu majowym przymusowych przeniesień oficerów w stan nieczynny była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Sejmu, opinii publicznej i prasy. Podnoszono strony ujemne tej kwestji z punktu widzenia wojskowego i społecznego, oraz skutki dla państwa w postaci konieczności opłacania ze skarbu „młodych emerytów”. Rozmiary tego „prze-fasowania” armji stają się dopiero dostatecznie widoczne w świetle liczb. (Podajemy je na podstawie „Dziennika Personalnego” M. S. Wojsk.).

Przeniesienia w stan spoczynku są troj- jakie: I na zasadzie pragmatyki oficerskiej (z powodu przekroczenia wieku); II na pod- stawie dekretu Prezydenta z r. 1927, który pozwala przesuwac granicę wieku aż do lat 7 wstecz, tj. przenieść oficera w stan nie- czynny wcześniej, niż to dla danego stopnia jest przewidziane w pragmatyce; III wreszcie są przeniesienia „inne”, tu należy zaliczyć wszystkich zwolnionych z czynnej służby na podstawie orzeczeń głośnych komisji lekar- skich, przed które powołuje się oficerów, którzy nie mogą być podciągnięci pod pierwsze dwie kategorie.

Poniżej podajemy liczby zwolnionych — w trzech rubrykach, odpowiadających kolejno temu podziałowi (czwarta zawiera sumę):

	I.	II.	III.	
pułkowników	51	188	127	366
podpułkowników	24	252	211	487
majorów	17	232	453	702
kapitanów	17	165	646	828
poruczników i podporuczników	21	242	483	746
Razem	130	1079	1920	3129

Ogółem więc od zamachu do dnia 1 stycznia rb. zwolniono 3129 oficerów. Cyfra ta mówi sama za siebie. Jest to około 20 procent całego korpusu oficerskiego. Procent to znaczny, jak na tak krótki okres i z uwagi na to, że dzieje się to w armji pokojowej.

Zastanawia nikła liczba zwolnionych na podstawie pragmatyki oficerskiej (rubryka I). Jest ich 130. Tych trzeba uznać za zwolnio- nych w trybie normalnym.

Olbrzymia reszta, tj. 2999 oficerów zostało przeniesionych w stan spoczynku w trybie, jeżeli wolno tak się wyrazić, „nad- zwyczajnym”. A trzeba to stwierdzić, byli to oficerowie zawodowi, którzy po okresie de- mobilizacji armji po wojnie mieli wszelkie prawa do uznania swojej egzystencji na usta- lona.

Dalsza analiza liczb na podstawie do- kładnej tabeli z uwzględnieniem, ilu oficerów i w jakim wieku (z jakiego rocznika) zostało zwolnionych, doprowadza do wyników jeszcze ciekawszych.

Oto, na przykład, na jednego kapitana, zwolnionego z powodu ustawowego przekro- czenia wieku, przypada około 10 kapitanów, zwolnionych na podstawie dekretu, i aż 38 — z innych powodów, razem wyraźnie 50

W chwili przekraczania wieku, w którym już dekret prezydenta pozwala przenieść przedwcześnie na emeryturę, liczba zwolnio- nych jest wysoka. Tak, jak gdyby specjalnie czekano na tę możliwość. I tak, zwolnionych w tym wieku, tj. lat 46 — majorów było 86. Ale już i wcześniej, ludzi w wieku 38 do 45 lat — zwolniono przeciętnie po 45 majorów na każdy rocznik, razem 358, tj. blisko po- łowę wszystkich majorów. W randze kapi- tanów i poruczników, oraz podporuczników to samo.

Weźmy kapitanów. Na każdy rocznik w wieku od 33 do 42 lat przypada średnio po 50 zwolnionych. Wśród poruczników w latach 29 — 37 — średnio po 35 na rocznik.

Ogółem w wieku od 24 do 30 lat zwol- niono aż 121 oficerów!

Cyfry te są wymowne, komentarze do nich zbyteczne!

Nieznane w dziejach pogromy Żydów

Wkrótce nastąpią w Rosji

Co powiedział Biesiedowski w wywiadzie

Z Rosji bez przerwy sygnalizują wzrost ruchu antysemickiego i to nie tylko w masach ludowych, które zawsze były antysemickie, lecz również w urzędach państwowych, aż do najwyższych stanowisk.

Początek ery antysemickiej dało wygna- nie Trockiego. Żydzi już czują w powietrzu jakieś niebezpieczeństwo, bo wciąż dezertują, nie chcą wracać do Rosji. Tak zrobił Biesie- dowski w Paryżu i Pański w Berlinie. O tem jaki jest stosunek do Żydów w Bolszewji, dowiadujemy się z wywiadu, jaki miał w Pa- ryżu przedstawiciel „K. C.” z Biesiedowskim. Biesiedowski między innymi powiedział:

W drugiej połowie stycznia wyjeżdżam do Ameryki, gdzie wygłoszę cykl odczytów na temat położenia żydów w Rosji sowiec- kiej.

Po tych słowach p. Biesiedowski jał opo- wiadać o rozpaczliwym stanie żydów w Rosji.

Antysemityzm opanował najszerze sfery spo- łeczeństwa. Stał się zdecydowanym wro- giem żydów, mimo to, że nie manifestuje oficjalnie swoich uczuć. Położenie ekono- miczne żydów stało się beznadziejne, a głód jest ich nieodłącznym „towarzyszem”.

— W momencie najbliższego przewrotu — ciągnął p. Biesiedowski — nastąpią w Rosji nieznane w dziejach pogromy żydów.

Krytyczniejsze jednostki zdają sobie z tego sprawę dokładnie, ale okazują kompletną bezradność.

Wyjeżdżam niebawem do Ameryki, aby wśród tamtejszych kół sjonistycznych wszcząć akcję ratunkową, celem obrony żydów w Rosji.

Tyle p. Biesiedowski. Charakterystycz- nem jest, że bolszewik Biesiedowski tak zwa- czający wszelkie nacjonalizmy w grup- rzeczy pozostał nacjonalistą żydowskim.

Drut wpoprzek drogi

Pod Bydgoszczem właściciel tartaku w rzechowie p. B. Bystrzycki jadąc samocho- em najechał na drodze między Kornikiem a Łądkami na rozpięty wpoprzek szosy drut stalowy.

Samochód uległ uszkodzeniu. Równocze-

śnie p. Bystrzycki zauważył poruszające w rowie przydrożnym jakieś cienie, które po- czął silnie ostrzeliwać z rewolweru. Cienie, zapewne bandyci, zbiegły w pole. Kilka me- trów dalej złoczyńcy wykopali w środku dro- gi dwumetrowej głębokości rów.

Jak to było z autem p. Maleszewskiego

Artykuł o niewyjaśnionej tajemnicy napa- du na red. Mostowicza

W gazetach sanacyjnych raz po raz uka- zują się „listy” komendanta głównego poli- cji Maleszewskiego. Urzędnik ten pisze na- pastliwie, nie przebierając w słowach, a na- paście swe głównie kieruje w stronę prasy opozycyjnej. Komendant policji chwali się:

„w okresie od 21 października do 19 gru- dnia r. ub. zapadło w sprawach związanych z moją osobą, wszczętych przez prokuratora, 9 wyroków skazujących, opiewających na więzienie — nie niżej 3 miesięcy i, w je- dnym wypadku na grzywnę pieniężną”.

Istotnie. P. Maliszewski jest jednym z tych urzędników, których osoba i działa- ność wywołały sporną ilość... konfiskat pra- sowych i procesów. Chwalenie się temi pro- cesami przed opinią publiczną w partyjnej prasie rządowej jest wątpliwej wartości argumentem, gdy chodzi w szczególności o ocenę urzędnika państwowego. Z wielu względów te „tryumfy” p. Maleszewskiego są wątpliwe, lecz przedewszystkiem zakwe- stjonować je trzeba z tego tytułu, że nie za- wsze sprawa przegrana w sądzie dowodzi, iż oskarżony nie ma racji, ale często świadczy tylko tyle, że oskarżony nie zdołał wskutek dużych trudności i przeszkód zebrać dostate- cznego dla sądu materiału dowodowego.

P. Maleszewski wreszcie w sposób wła- ściwy sobie, wszak nie przebiera on w wyra- żeniach, nawet podczas toastów bankieto- wych, wystąpił przeciwko p. marszałkowi Trąmpczyńskiemu. Chodzi o sławny napad z września 1927 roku na red. Mostowicza. P. Maleszewski wyparł się teraz kategorycznie udziału swego i swego samochodu w tej sprawie. Czemuż jednak milczał, gdy ks. Ka- czyński jeszcze w r. 1927 ogłosił w prasie, że red. Mostowicza wywieźli w aucie p. Male- szewskiego oficer z komendy policji Kusień- ski i przodownik Sikora? Wtedy p. Male- szewski milczał i urzędników wymienionych utrzymał na stanowiskach.

A teraz p. Maleszewski rzuca pod adre- sem człowieka, cieszącego się czią i szacun- kiem w społeczeństwie polskim, słowa „kła- mie”.

Opinia publiczna musi być, niestety, cierpliwa. Nie ulega najmniejszej wątpliwo- ści, przyjdzie czas, kiedy sprawcy bandy- ckiego gwałtu na red. Mostowicza znajdą się przed trybunałem sądowym, a wtedy nastą- pią może i rewizje procesów prasowych, któ- rymi dziś tak się chlapi przedcześnie p. Ma- leszewski.



Przy
zaziębieniu
reumatyzmie
bólach głowy

ASPIRIN
tabletki

Originalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem BAYER w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Jest coraz gorzej

Pesymistyczne stwierdzenia Banku Gospodarstwa Krajowego

Sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego, które ukaże się w tych dniach, zawiera następującą charakterystykę sytuacji ekonomicznej Polski w grudniu.

Gorsze od pewnego czasu położenia gospodarcze Polski, będące w poważnym stopniu odbiciem międzynarodowej koniunktury, w grudniu ub. roku utrzymało się nadal. Przede wszystkim na rynku pieniężnym w związku z pogorszeniem się sytuacji rolnictwa, oraz w związku z ultimo rocznym pañowała dotkliwa ciasnota gotówkowa, która częściowo nawet się zaostrzyła. Wprawdzie pozabankowa stopa procentowa naogół nie zwiększyła, jednak uzyskiwanie nowych kredytów wskutek stosowania ostrych restrykcji było bardzo trudne. Likwidacja zobowiązań postępowała z trudnościami, w wyniku czego ilość protestów wekslowych i upadłości była poważna. W związku z napięciem na rynku kredytowym, obroty giełdowe papierami wartościowymi spadły przy niskiej tendencji kursu.

Powyższe trudności rynku pieniężnego, jak zwykle, w poważnym stopniu były winikiem dalszej depresji rolniczej, która w grudniu, a więc w okresie płatności szeregu zobowiązań rolników, pod wpływem ponowne niżki cen ziemiołódów i niektórych artykułów hodowli zwierzęcej, jeszcze bardziej się pogłębiła. Towarzyszyły temu utrzymujące się w dalszym ciągu trudności zbytu płodów rolnych na rynku krajowym, eksport zaś ziemiołódów mimo osiągnięcia w bieżącej kampanji stosunkowo wysokiej cyfry, wskutek niepomysłnej koniunktury zagranicznej nie może w dostatecznym stopniu pochłoniąć nadwyżki produkcji żywności.

Niepomyślna sytuacja rolnictwa odbiła się na położeniu pozostałych gałęzi produkcji krajowej. Wyjątek tu stanowi przede-

wszystkiem górnictwo węglowe, które pracowało przy bardzo korzystnej koniunkturze, tak krajowej jak zagranicznej, wykazując w 1929.ym r. rekordowe rezultaty. Również względnie pomyślna była sytuacja przemysłu naftowego, mającego dość dobre warunki zbytu. Hutnictwo żelazne, którego stan jest jedynym z najważniejszych wskaźników ogólnej koniunktury gospodarczej kraju, wykazuje dalszy spadek zatrudnienia i produkcji, spowodowanej zmniejszeniem się zamówień krajowych, których nie jest w stanie zrekomensować zwiększający się eksport.

Przemysł włókienniczy, jak najbardziej czuły na zmiany zdolności nabywczej ludności kraju, przeprowadził bardzo poważne redukcje wytwórczości. W podobnej sytuacji znajduje się przemysł metalurgiczny. Przemysł drzewny w dalszym ciągu nie mógł znaleźć dostatecznego zbytu wewnątrz kraju i zagranicą gdzie walczył z silną konkurencją rosyjską. O ile chodzi o przemysły spożywcze, to kampania cukrownicza ma przebieg pomyślny, jednak zbyt cukru w kraju wykazuje pewne pogorszenie. W młynarstwie zaś sytuacja jest niezbyt korzystna. W garbarstwie panuje w dalszym ciągu ostry kryzys. Natomiast przemysł chemiczny znajduje się w pomyślnym położeniu. Przemysł mineralny, po zakończeniu sezonu, jest obecnie w zastoju.

Handel pod wpływem ogólnego osłabienia tempa życia gospodarczego wykonywał małe obroty, które nawet w okresie przedświątecznym niewiele się ożywiły. Wypłacalność kupców naogół nie była zadawalająca. Bezrobotocie wskutek redukcji wytwórczości przekraczającej zwykle rozmiary sezonowe wzrosło dość poważnie.

Stan kolei polskich

koleje dają ponad półtora miljarda złotych

Komisja budżetowa przeprowadziła dyskusję nad budżetem min. Komunikacji. W toku dyskusji min. kolei Kühn oświadczył, że mimo podwyżki taryfy towarowej od 1-go października wpływy prawdopodobnie nie przekroczą sumy preliminowanej 1.650 milj. wydatki zaś prawdopodobnie przekroczą sumę preliminowaną o jakie 80.000.000. Wobec tego wpływy proponowane na przyszły rok budżetowy, przedstawiające się w sumie 1.729.000.000, są już maksimum, którego nie należy przekraczać.

Dochód z przewozu osób wobec zwiększającego się ruchu autobusowego, ma tendencję zniżkową. Jakies 20 do 25 milj. zł. rocznie zabierają autobusy.

Zwyżka taryfy, wynosząca 25 proc. od sierpnia 1928 r. w pieniądzech wywołała e-

fektywną zwyżkę tylko o 10 proc. Co do dochodu z przewozu towarów preliminujemy go o 90 milj. wyżej od preliminarza 1929-30 roku.

W r. bieżącym przystąpi kolej do robienia projektu dworca w Warszawie, to potrwa rok, tak że do budowy nie będzie można przystąpić wcześniej niż w r. 1931-ym.

Co do dochodowości kolei, to musimy dążyć do ujednostajnienia typów. Od roku 1927 zaczęliśmy kolej modernizować. Taryfy nasze należą do najniższych, lecz jesteśmy krajem jednym z najbiedniejszych. Bez rezerw gotówkowych trudno jest prowadzić tak ogromne przedsięwzięcie, jak należy; musimy jednak doprowadzić, by koleje posiadały zasoby.

Kronika gospodarcza

Polska wystawa w Sztokholmie

W Sztokholmie odbyło się otwarcie wystawy polskiego przemysłu włókienniczego, zorganizowanej z inicjatywy Szwedko-Polskiej Izby Handlowej w Sztokholmie. Na otwarciu obecni byli m. i.: poseł Rzeczypospolitej w Sztokholmie Rozwadowski, przedstawiciel rządu szwedzkiego, delegat Łódzkiego Związku Eksportowego oraz przedstawiciele świata handlowego. Wystawa, wzorowo zorganizowana, przyjęta została z wielkim uznaniem i wzbudziła duże zainteresowanie.

Import wyrobów porcelanowych

Pomimo rozwoju krajowej produkcji, import wyrobów porcelanowych w dalszym ciągu jest duży, a szczególnie z Czechosłowacji. Cło wwozowe na te artykuły jest stosunkowo nieduże, naprzykład przy wyrobach luksusowych wynosi zaledwie 5-8 proc. wartości towaru.

Polscy hodowcy drobiu na światowym kongresie

Zapowiedziany światowy kongres drobiarski odbędzie się w lipcu rb. w Londynie. Polska bierze udział w kongresie oraz w wielkiej światowej wystawie drobiu, która się z racji kongresu w tym czasie odbędzie. Między licznymi atrakcjami, przewidywanymi podczas kongresu, będą demonstrowane filmy naukowe, propagandowe itp. z zakresu hodowli drobiu w poszczególnych krajach. Dotychczas zgłosiło udział w kongresie 48 krajów ze wszystkich części świata, nie wkluczając krajów egzotycznych, wysp z Oceanu Spokojnego itp. Kongres wymieniony przyni bezwzględnie do ustalenia nowych metod w dziedzinie hodowli drobiu, oraz zwalczania chorób zakaźnych wśród drobiu.

Przed umową polsko-rumuńską

W związku z mającą nastąpić w najbliższym czasie rewizją traktatu handlowego polsko-rumuńskiego we Lwowie w Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyła się konferencja sfer gospodarczych, zainteresowanych w stosunkach handlowych z Rumunją, celem sprecyzowania odnośnych postulatów w dziedzinie cel. Na podstawie referatu dr. Bluma i po dyskusji, reprezentanci poszczególnych gałęzi przemysłowych uchwalono projekt minimalnych stawek celnych, jakie winny być ustalone w rumuńskiej taryfie celnej dla niektórych artykułów, stanowiących przedmiot eksportu z Polski do Rumunii.

Nadprodukcja w Japonii

Rok ostatni wykazał znaczną nadwyżkę w produkcji japońskiej. Władze wspólnie z organizacjami przemysłowymi podjęły energiczną akcję, aby zapobiec skutkom kryzysu nadprodukcji. Zarządzenia odnośnych czynników zmniejszyły na okres części miesiący produkcje fabryk sztucznego jedwabiu o 5 procent w stosunku do produkcji roku ubiegłego. Kopalnie węgla również ograniczyły produkcję wobec niewspółmiernie dużej podaży do popytu. Ograniczenie kopalń węgla wyraża się okrągło w 5 procentach produkcji roku ubiegłego.

Helenów MENAZERJA

150 zwierząt

chcąc udostępnić najszerzej warstwowo zwiedznie menażerji o nnyecznie. Wejście 50 gr. i 30 gr

Teatr czy bolszewicka buda

Niedawno w artykule „Państwo i naród” poruszyliśmy tą przykrą prawdę — że pomimo powstania Polski, naród polski musi dalej walczyć o swoje postulaty i bronić swoich najżywoźniejszych interesów.

Uderzających dowodów na poparcie powyższego twierdzenia przytoczyliśmy dostatecznie wiele i niemamy zamiaru powtarzać tutaj, wspomnianych wywodów.

Ale mamy ważne powody potemu, aby omówić niedzielny incydent, który zaszedł w „Teatrze Miejskim” na przedstawieniu „Cjankali”.

Sztuka ta w sposób wysoce plastyczny, z bolszewickim chamstwem, uzasadnia potrzebę spędzenia płodu, podnosząc kobiety z tak „pracującego proletariatu”, do poziomu „Dziwicy Orleańskiej”.

Ze sceny wieje taka ohyda, taka deprawacja, taki posiew komunistycznego ziarna, iż zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, iż autor otrzymał poważniejszą zapomogę od ambasady sowieckiej, z funduszu ś.p. Lenina.

Jesteśmy zdania, że podobnej sztuki, nie wystawiłby żaden szanujący się teatr, żadna szanująca się dyrekcja.

Od czasów, kiedy niepodległościowa nęda i głód, są nieodłącznymi towarzyszami mieszkańców naszej Łodzi — trzeba przyznać otwarcie, że teatr polski, stracił tu wszelką rację istnienia.

Obejrzyjmy się na widowni, kto chodzi do teatru: tu dwóch adwokatów, polaków, tam jeden doktor, któremu wypadkiem wpadł płatny pacjent, kilku kupców polaków, kilku urzędników — i to jest wszystko co rozmawia z sobą po polsku.

Lwia reszta, to zbita masa różnych litwaków i innych „korzennych” Łodzian, którzy w pierwszym antrakcie mówią jeszcze po polsku, w drugim po rosyjsku, w trzecim jedzą już bez ceremonii fajka i dzielą się swymi spostrzeżeniami w ojczywym i tak mile brzmiącym żargonie...

Dla lepszego mydlenia oczu zjeżdżajemu społeczeństwu — i wytłumaczenia mu, że i szerokie sfery polskie korzystają z teatru polskiego — używa się b. prostego środka, mianowicie na afiszach teatralnych drukuje się wielkimi literami: przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych, inteligenckich, urzędniczych...

Doszliśmy w „naszym polskim” „Manchesterze” do tego, że żadne kulturalne przedsięwzięcie nie może liczyć na powodzenie, o ile nie ma poparcia „naszych”.

A, że ci ostatni lubują się we wszelkich perwersyjnych sztukach, demoralizujących aryjskie społeczeństwo i bolszewizujących polskich polgłówków — więc daje się takie sztuki, jak „Cjankali”, „Morfina”, „Mirla Efros”, lub inny „Bronx-Express”.

Ze tego rodzaju widowiska, dają „to, co jest najważniejsze” — to jest plasy w kasie — dowodzi fakt, że taka „Mirla Efros” grana była u nas z górą sześćdziesiąt razy, t.j. osiągnęła takie powodzenie, jakiego nie miała, w żadnym z miast Rzeczypospolitej, a w Łodzi żadna polska sztuka.

Wracając do ostatnich zajęć na widowni Teatru Miejskiego — zaznaczamy, że moż-

na się zgadzać z potrzebą spędzania płodu, jak również z koniecznością leczenia rzerzaczki, ale poco to wszystko pokazywać na scenie, i wypłacać tu jeszcze refrainy rozognionej już i bez tego do krańcowości walki klas?

To nie uratuje opinii Teatru miejskiego w Łodzi, że rzuca się prawdziwej sztuce, takie ochłapy, jak rzadko grany „Mazepa” — bo przecież dokładnie widać, że przy nowej dyrekcji — potrochu przerabia się ten przybytek sztuki na zwyczajny bałagan jarmarczny, gdzie największym powodzeniem i sympatią cieszy się i popularnością mas, cieszy się zwyczajny powsinoga Szwejk.

Kończąc, te smutne spostrzeżenia — stwierdzamy bez najmniejszego wahania — że

Teatr Miejski, dawno już przestał być placówką polskiej kultury i przybytkiem Melpomeny i nie widzimy poważnej racji, aby do takiego przedsięwzięcia dopłacało miasto krocie, ze sprzedaży na licytacji nieruchomości, jego obywateli.

Dlatego też ostatnie demonstracje na przedstawieniu „Cjankali” — demonstracje, które uniemożliwiły dyrekcji teatru dalsze sączenie brudu i miazmatów rozkładu w dusze ludzkie — zasługują na zupełne uznanie.

To trudno — zdrowy organizm musi się sam bronić — kiedy organy powołane do tego — nie dostrzegają, czy nie chcą widzieć objawów zgnilizny i wraz z dyrekcją współdziałają w szerzeniu moralnej zarazy. A. S.

Znowu sztuka żydowska

Teatr Miejski zapowiada jako najbliższą premierę sztukę żydowskiego autora J. Sordiera „Rzeź” tłumaczoną z żargonu. Jak zapowiada komun. i teatralny w sztuce tej wystąpią najciemniejsze siły Teatru Miejskiego oraz specjalnie zaangażowana orkie-

stra i chórz. Gordin jest autorem długo granej w tym teatrze sztuki „Mirele Efros” (niewłaściwie na reklamach pisanej Miry Efros).

„Dybuk” „Bóg Zemsty”, „Bronx Express”, „Mirele Efros” „Rzeź”. Czy nie za dużo tej żydowszczyzny.

„Czystka” w Warszawie

Skierowana przeciw stronnikom grupy pułkownikowskiej

„Berliner Tageblatt” zamieszczał korespondencję z Warszawy następującej treści.

Wszystko wskazuje na to, że premier Bartel rozpoczyna energiczną „czystkę” w pewnych kołach urzędniczych i wojskowych. Łożcie tu o osoby których cech partyjnicztwa przeszkadza normalnej pracy rządu, a których skłonność do radości życia” działa demoralizująco. Trzeba przyjąć, że akcja ta skierowana będzie przede wszystkim przeciw stronnikom tej grupy pułkowników, odnoszącej się jak wiadomo niezbyt życzliwie do polityki dr. Bartla.

Jest rzeczą wiadomą, że grupa pułkowników rozbiła swą główną kwaterę w jednej z warszawskich kawiarni — i członków tej

grupy widywało się często w nocnych lokalach stolicy.

W tym kierunku rozpoczął premier akcję. Wystosował okólnik do instytucji państwowych, wskazując na to, że niedopuszczalnym jest przesiadywanie osób urzędowych w kawiarniach i podobnych lokalach podczas godzin urzędowych. Równocześnie zaś w okólniku wyrażone jest życzenie, aby urzędnicy zachowywali się w restauracjach w sposób licujący z ich stanowiskiem.

Pierwszym ciosem, skierowanym bezpośrednio w grupę pułkowników, było usunięcie komisarza m. Warszawy Jaroszewicza, który nie tylko podobne rzeczy tolerował, ale sam osobiście w nich brał udział.

Wykształcenie naszych posłów

53 proc. posłów posiada wyższe wykształcenie

Statystyka dzieli posłów naszego Sejmu pod względem wykształcenia na trzy kategorie: z wyższym wykształceniem, ze średnim, z niższym. — Posłów posiadających wyższe wykształcenie jest w obecnym Sejmie 236, czyli 53,2 proc., średnie — 100, czyli 22,5 proc., niższe — 108, czyli 24,3 proc. W

pierwszym Sejmie posłów z wyższym wykształceniem było 36,8 proc., w drugim 49,8 proc. Są 3 kluby, które nie posiadają ani jednego członka z wyższym wykształceniem. Frakcja komunistyczna, ukraiński związek „Sel-Rob”, oraz grupa posła Stapińskiego (Związek Chłopski).

Ukraińscy rezunie ostrzeliwali samolot i urządzili napad na posterunek policji

W Jastzębicach pow. sokalskim policja aresztowała trzech członków — ukraińskiego „Łuku”. Michałuka, Staroszeruka i Iwankowa. Okazuje się, że dnia 7 bm. ostrzeliwali oni samolot wojskowy, który wskutek niepogody zmuszony był do lądowania na polach Jastzębic.

Szajka ta ma na sumieniu również demolowanie budynku miejscowego posterunku policyjnego, dokonanego w nocy z 11 na 12 listopada, przyczem porzywano napisy i wywieszono na dachu chorągiew ukraińską. — Aresztowanych młodzieńców odstawiono do więzienia.

Targowiska żywego towaru

Do czego służą szkoły i sale tańca

Sprawa szkół i sal tańca t. zw. tancebud i „drewnianych sal“, w które obfitują szczególnie peryferje miasta — miała być ostatecznie i radykalnie unormowana przez władze.

Po ostatnich rewizjach, przeprowadzonych w takich zakładach, wyszło na jaw, że wiele z szeroko reklamowanych „skół“ tańca, prowadzonych przez „dyplomowanych“ profesorów — jest właściwie niczem innym, jak tylko zamaskowanymi domami schadzek, w których zbiera się młodzież nieletnia pod pięknym pretekstem — nauki.

W zakładach tych, z których wiele posiadało nawet odpowiednio urządzone separa-
tki, stwierdzono również potajemny handel alkoholem, a w czasie niespodziewanej rewizji znaleziono wiele samotnych par, pozostających w więcej niż czułym „sam-na-sam“.

Takie wyniki rewizji, kompromitujące wielu „profesorów“ i wiele „profeserek“ tańców — skłoniły wreszcie Komisariat rządu do energicznej akcji. Przedewszystkiem zlikwidowano i opieczetowano zakłady, w których spostrzeżono podobny proceder, a następnie przystąpiono do czegoś, co miało być niby unormowaniem kwestji szkół i sal tańca.

Jak wygląda to unormowanie — najlepiej świadczy fakt, że pozwolenia na prowadzenie szkół tańca wydawane są na zasadzie art. 2 dekretu z dn. 7 lutego 1919 r. o widowiskach, oraz na zasadzie przepisów o... zabawach publicznych.

Co mają wspólnego widowiska i zabawy publiczne z nauką tańców — pozostanie to, chyba, tajemnicą urzędu, który na takiej zasadzie wydaje prawie wszystkim zgłaszającym się pozwolenia na otwarcie szkół, nie troszcząc się nawet przez chwilę, czy posia-

dają do tego odpowiednie kwalifikacje i jaką cieszą się opinią.

Jeżeli mowa o kwalifikacjach — to o nie w Polsce nietrudno: w ostatnich czasach na terenie państwa pojawiło się kilkuset „dyplomowanych“ profesorów tańca, a liczba ich wzrasta z każdym dniem, w zależności od przybycia poczty z Paryża, skąd po opłaceniu 200 czy 300 franków — przeróżnego rodzaju wyższ, średnie i niższe akademje wysyłają piękne dyplomy, stwierdzające, że np. pan X jest znakomitym profesorem i znawcą choreografji.

M. in. znany jest wypadek, że pewien złośliwy dowcipniś wyrobił taki dyplom jednemu z pocziwych salaciarzy lbuelskich, który przez całe swe życie miał tylko taki związek z tańcem, że odwoził pijanych gości do różnych „tancebud“ i drewnianych sal. Nawiasem mówiąc — powodem tego było odebranie mu koncesji na szkołę tańca, mimo że prowadził ją od trzech lat i mimo, że posiadał odpowiednie do tego kwalifikacje, przyczem odebrana koncesję oddano p. X, żonie pewnego komisarza policji, legitymującej się „paryskim dyplomem“. Dla wykazania więc, jaką wartość posiada taki „dyplom“ — złośliwy dowcipniś kosztem 300 franków postarał się, by taki sam dyplom otrzymał pocziwy dorożkarz.

Nic dziwnego, że dzięki tak m sposobem otrzymywania dyplomu profesorskiego, który następnie bez najmniejszych zastrzeżeń uznają nasze władze — pojawiło się w Polsce wietypów, dla których szkoły tańca są tylko procederem, pod osłoną którego prowadzą domy schadzek, lub też są zakonspirowanymi placówkami handlarzy żywym towarem.

Na Ziemiach Polskich

Dar Pomorza

W związku z 10-tą rocznicą odzyskania Pomorza, wszystkie dzieci na Pomorzu, urodzone w dniu 20 stycznia 1920 roku i 20 st. 1930 roku otrzymają książeczki oszczędnościowe z wkładami po 100 zł.

Fundusz na ten cel zgromadzony został ze sprzedaży specjalnych nalepek.

Karnawał i pojedynki

Pewien mistrz fechtunku w Warszawie rozesłał do różnych dżentelmenów w stolicy zawiadomienie następującej treści:

„Z powodu karnawału udzielam lekcji szermierki, przygotowuję do pojedynków w ciągu 24 godzin“.

Szpiegostwo na rzecz Litwy

W sprawie wykrytej w Grodnie litewskiej organizacji szpiegowskiej przybywają następujące szczegóły. Prócz byłego kapitana armji rosyjskiej Michała Sinillo, aresztowano również brata jego Aleksandra niejakiemu Kostielicza — b. rosyjskiego dostawcę wojskowego, Berezowskiego i Gaździeja. Organizacja zbierała wiadomości wojskowe i planowała zamachy dywersyjne. Kostielicz w pierwszej połowie 1929 r. otrzymał od wywiadu polecenie zamordowania Pleczkajtisa. Do zamachu nie doszło — ponieważ Pleczkajtis wyjechał. Łączność między organizacją a wywiadem litewskim utrzymywał stale Kurjer Trojan.

Bombardowanie pociągu kamieniami

Niezwykły wypadek zdarzył się w tych dniach na Kresach Wschodnich. — Kolejka wąskotorową przewożona była grupa więźniów kryminalnych; gdy pociąg kolejki znalazł się w pobliżu Dukszty nagle z zarośli posypały się nań kamienie, które wywołały zrozumiałą panikę.

Niebawem ujawnił się cel tego bombardowania: oto przewożeni pociągiem więźniowie usiłowali skorzystać z chwilowego zamętu i zbiec.

Szybko jednak policja, eskortująca więźniów, zorientowała się o co chodzi i zamiar więźniów udaremniła.

—oOo—

(Wyciąć i zachować)

PONURY DOM

Nasłuchiwał chwilę.

— Ciekaw jestem, jak oni zżazą do tych podziemi — Daver i ten stary czort?

Czuła, że błędnie.

— Czort... to jest... Flack?

Skinął głową.

— Flack jest w pieczarze zaledwie od godziny, i jednemu djabłu chyba wiadomo, jak się tutaj dostał. Myślę, że przecież nasze chłopcy pilnują domu, nie?

— Pan mówi o policji? — zapytała oszomiona tą wiadomością.

— Główna kwatera Flacka — nie wiedziała pani? No tak, to naturalne. Ale myślałem, że Reeder — chciałem powiedzieć pan Reeder — wytłumaczył pani wszystko.

Młody człowiek okazał się bardzo, może nazbyt, rozmownym towarzyszem. Rozpie-

rała go radość, że nadspodziewanie — żyje. Winszował sobie — i miał po temu powody.

— Przez cały ranek kursowałem pomiędzy jaskinią a wybrzeżem. Te lotry zainstolowały tam formalną placówkę strażniczą. — Wskazał głową w kierunku Siltbury. — Organizację mają nadzwyczajną. Dzisiaj z rana napadli na transport złota i uciekli z nim — słyszałem jak stary opowiadał córce. Najkapitałniejsze to, że chociaż on sam nie uczestniczył osobiście w wyprawie, jednak wszystko poszło po jego myśli i według jego planu — jak mechanizm zegarowy. Dziwna rzecz! Niema opryszka, któryby nie chciał służyć pod rozkazami Flacka. Jeden Ravini odważył się zdradzić go za pieniądze.

— Nie wie pan, co się dzieje z Racinim? — zapytała. Oficer zaprzeczył ruchem głowy

— Myślę, że już nie żyje... W tej jaskini jest wiele rzeczy, których nie widziałem, i kilka takich, które obejrzałem sobie dokumentnie. Oni mają tu łódź motorowa... taką

dużą, jak kościół!... niby ta łódź taka duża... Sza!

Przyłgnął do ściany skalnej, nasłuchując. Głos słyhać było coraz bliżej i coraz wyraźniej. Możliwe, że to działała szczególna akustyka pieczary: miało się wrażenie, że osoby rozmawiające stoją tuż obok. Brill wyróżnił cienki, ostry głos starego i znów pokażał zęby w uśmiechu, ale nie był to uśmiech przyjemny.

— Coś się zepsuło, coś się zepsuło bezna dziejnie. Jak myślisz, Olga?

Małgorzata poznała natychmiast głos Olgi Crewe.

— Byłaś zawsze dobra i cierpliwa, moja córko ukochana. Nie byłbym nawet uciekał z więzienia, ale chciałem zapewnić ci dobre byt na całe życie. Jesteś, Olga, jedyną moją troską i nadzieją.

Cisza. Po chwili:

— Tak, ojczu.

(D. c. n.)

Na wypadek zamieci śnieżnej

Izba skarbową w Łodzi otrzymała w dn. wczorajszym okólnik ministerstwa skarbu z poleceniem wydania zarządzenia hurtownią soli na terenie Łodzi zaopatrzenia się w niezbędne zapasy soli na wypadek zamieci śnieżnej. Utrzymanie takich rezerw soli obowiązuje do dnia 30 kwietnia. b.

Badanie psychotechniczne pracowników kolejowych

Jak nas informują władze kolejowe, na P.K.P. w okręgu łódzkim rozpocznie się badanie psychotechniczne, mające na celu zbadanie zdolności psychicznych.

Badania psychotechniczne na kolejach były dotychczas prowadzone jedynie tylko w Min. Komunikacji i wykazały w praktyce dużo korzyści, pozwalających na odpowiednią segregację pracowników kolejowych, wobec czego postanowiono rozszerzyć je na poszczególne węzły kolejowe.

Zunifikowane organizacje rolnicze działają

W dniu wczorajszym z inicjatywy członków sejmiku pow. Łódzkiego, odbył się zjazd delegatów zjednoczonych kółek rolniczych, na którym z ramienia starostwa brał udział p. starosta Rzewski, a z ramienia władz wojewódzkich, naczelnik wydziału rolnictwa i weterynarii urzędu woj. inż. Szostak.

Na zjeździe tym postanowiono rozszerzyć działalność fachową, jak i oświatową wśród rolników w woj. łódzkim.

Zjednoczone organizacje rolnicze wobec trudnego położenia materialnego wsi, postanowiły zwrócić się do władz wojewódzkich z prośbą o przydzielenie subsydjów na rozwinięcie handlu i eksportu produktów rolnych.

Teatr i sztuka

TEATR MEJSKI

Dziś we wtorek o godzinie 4 po południu przedstawienie szkolne „Mazepa” Juliusza Słowackiego.

Dziś wieczorem o godzinie 8.30 „Cjan-kali” r. Wolfa.

Jutro, w środę o godzinie 8.30 wieczorem „Ojciec” A. Strindberga.

TEATR KAMERALNY

„KTÓRA TO BYŁA”

Dziś i do czwartku włącznie ostatnie przedstawienia wesołej komedji buduarowej A. Bibesco „Która to była”.

TEATR POPULARNY

OBNIZENIE CEN BILETÓW

Wobec ciężkiego kryzysu gospodarczego w Łodzi kierownictwo Teatru Popularnego postanowiło w celu zwiększenia liczby widzów i uczęszczania do teatru, obniżyć od dzisiaj ceny biletów tak że, wynosić one będą od 50 gr. do 1 zł. na przedstawienie dla związków robotniczych (poniedziałek, wtorek) a od 75 gr. do 3 zł. na wszystkie inne przedstawienia.

KOCIOŁ CZAROWNICY

Dziś, we wtorek dla związków robotniczych po cenach najniższych (od 50 gr. do 1 zł) oraz dni następnych po cenach niższych (od 75 gr. do 3 zł.) cieszący się niesłabnącym powodzeniem melodramat z rosyjskiego „Kocioł czarownicy”.

W sprawie opłacania podatku przemysłowego

Orzeczenie szczególnie ważne dla rzemieślników

W ostatnich dniach w pewnej kwestji spornej, min. Skarbu w drodze okólnika przesłanego do Izb Skarbowych, wyjaśniło mylne tłumaczenie okólnika swego z dn. 24 grudnia 1924 r. odnośnie podatku przemysłowego od przedsiębiorstw przemysłowych VIII kategorii.

W myśl wymienionego okólnika do robotników zalicza się analogicznie do pracowników kategorii VIII, rozdziału XVIII, traktujących o pewnych kategoriach fabryk, również właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny, zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Wobec powyższego pracowni i zajęcia, oznaczone w pkt. 5, art. 8, a prowadzone przez właścicieli choćby przy współdziałaniu jednej najmniejszej siły pomocniczej, winny być wliczone do świadectwa VIII kat. dla przedsiębiorstw przemysłowych. Natomiast pracowni te i zajęcia zwolnione są od świadectwa przemysłowych o ile prowadzone są przez samych tylko właścicieli, bez żadnej pomocy to jest bez współdziałania nietylko sił najmniejszych pomocniczych, ale i bez pomocy członków rodziny.

W sprawie tej Sąd Najwyższy stanął je-

dnak na wręcz odmiennym stanowisku i wydał orzeczenie, że pracownia rzemieślnicza prowadzona przez właściciela przy współdziałaniu jednej najmniejszej siły pomocniczej lub jednego członka rodziny, niema obowiązku wplacania podatku przemysłowego, a wobec tego pracownia taka nie ma obowiązku wykupywania świadectwa przemysłowego, ani też opłacania podatku obrotowego. Ponadto Sąd Najwyższy orzekł, że poprzednia ustawa o państwowym podatku przemysłowym z dnia 14 marca 1923 r., zaliczała do kategorii VIII zajęcia rzemieślnicze zatrudniające tak przy fabrykacji ręcznej, jak i przy stosowaniu silników mechanicznych, licząc w tym właściciela i członków jego rodziny, zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Nowela z roku 1925, zmieniła przeciw powyższy i do kategorii VIII zaliczyła przedsiębiorstwa, zatrudniające 1 czyli od 2-ach do 4-ach robotników i wyłączyła z liczby robotników właściciela osobiście zatrudnionego w zakładzie. Orzeczenie to posiada doniosłe znaczenie dla drobnego rzemieślnika, gdyż uwalnia właściciela warsztatu od zaliczenia go do liczby robotników, przy wykupywaniu świadectwa przemysłowego.

ODROCZENIE WYPŁAT, UPADŁOŚCI

Wydział handlowy sądu Okręgowego w Łodzi na sesji w dniu 18 bm. rozpatrywał następujące sprawy:

Podanie firmy H. Maliniak i H. Weiss o odroczenie wypłat na okres trzech miesięcy.

Sąd po zapoznaniu się z opinią biegłych postanowił podanie firmy H. Maliniak i H. Weiss pozostawić bez uwzględnienia.

* * *

Drugie podanie sąd rozpoznawał Jakóba Bajracha, sprzedaż konfekcji damskiej i męskiej w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 16.

Firma prosiła o odroczenie wypłat, mając nadzieję, iż w okresie wiosennym spienięży posiadany towar na składzie i zaspokoi swych wierzycieli. Na rozprawie sądowej pełnomocnik firmy adw. Zygfryd Braun

Prawo i sąd

Napad na uczennicę

Kulawy szybkobiegacz skazany na 4 miesiące więzienia

W dniu wczorajszym przed sądem grodzkim w Łodzi stanął 19-letni Edmund Władysław Tucholak, ułomny zamieszkały przy ul. Młynarskiej 8.

Tucholak oskarżony był o to że w dniu 22 listopada r. ub. o godz. 4-ej po południu wszedł do szkoły żeńskiej przy ulicy Wólczańskiej 23 (Hochsteinowej) i starał się wyzbrać cośkolwiek od uczenia.

W pewnej chwili przełożona szkoły usłyszała krzyk a kiedy wbiegła zauważyła małą dziewczynkę płaczącą w kącie.

Okazało się iż żebrak ułomny wyrwał

zrzekł się podania i sąd postanowił sprawę niniejszą zdjąć z wokandy.

* * *

Pozatem sąd uchylił postępowanie upadłościowe przeciwko firmie J. Rozenstrauch i S-ka. Upadłość tej firmy została ogłoszona w dniu 7 grudnia r. ub. na żądanie firmy „Wytwórnia maszyn młyńskich” inż. Fr. Pałaszewski. Wobec tego że w terminie wyznaczonym na zebranie wierzycieli nikt nie stawiał się, wskutek czego nie doszło do wyboru syndyka masy upadłości, sędzia komisarz wystąpił z wnioskiem do sądu o umorzenie postępowania upadłościowego względnie podniesienia upadłości.

Sąd po rozpoznaniu sprawy postanowił wyrok z dnia 7 grudnia r. ub. uchylić gdyż utracił on moc prawną.

dziewczynkę teczkę z książkami i robotkami i uciekł.

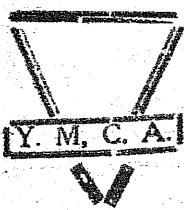
Paszczoło się za nim w pogon, lecz kaleka pomimo swej ułomności biegł świetnie, to też udało się go dopiero ująć przy zbiegu 6 Sierpnia i Zakątnej.

Na sprawie sądowej oskarżony do winy się przyznał twierdząc, że do kradzieży zmuszał go biciem Władysław Pawlak mieszkający domem noclegowym.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Tucholka na zamknięcie w więzieniu na przeciąg czterech miesięcy.



Dziś i dni następnych.
Mauzoleum Osobliwości
 przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 30
 zawierające pomiędzy 1000 eksponatami rozm.
DZIWOŁĄGA NATURY
 żywego człowieka-zwierzę
 Wstęp do wszystkich działów 1 zł, Czynne od 11 rano
 do 10 wiecz.



Polska Y. M. C. A. w Łodzi
 Przyjmuje zapisy na **Kursy zawodowe**
 a) budowlany, b) stolarski, c) radjotechniczny
 języków obcych a) angielski, b) francuski, c) niemiecki
POCZĄTEK KURSÓW 1-GO LUTEGO
 Oplata na kursy bajecznie niska, ratami.
 Kursy prowadzone przez wybitnych fachowców dają szerokie uprawnienie.

PIOTRKOWSKA 89 tel. 223-90. Godz. od 10 rano do 10 wiecz.

8-kl. Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych

A. Wierzbickiego
 w Łodzi, Piotrkowska 85.

Zspisy kandydatów na II półrocze przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie od godz. 7-ej do 9-ej wieczorem.

Nauka codziennie od godz. 7-ej wieczorem.

Początek II półrocza 1 lutego b. r. — Czesne 20 zł. miesięcznie.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW
 Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

Wiania, patefony płyty najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25. Potrzebni agenci.

Posady i prace

Dotrzebna uczciwa służąca do wszystkiego Zgłaszać się ze świadectwami Kilńskiego 162 Skład apteczny 108-1

Dotrzebna młoda dziewczyna do posług na przychodnie Juliana 10 m. 9 od 5. 110-2

KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGŁY

Al Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
 Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanal.

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

WYSIĄCE choroby na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Ządajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres. Liszki, — apteka.

SKLEP

Kazimierz Zielenko
 AL. KOŚCIUSZKI 37
 poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, welniane swetry i pończochy. Ceny bardzo przystępne oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Dr. Felks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11
 Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
 godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 po poł.

UWAGA! UWAGA!
Panstw. Urzędnicy - czki

Bez wkładu na sześcioletnie miesięczne spłaty!

Pierwszorzędne palta damskie i męskie, swetry, obuwie, śniegowce, halosze, ochodniki kamgarne i bawełniane towary, kołdry, firanki, chustki, bieliznę męską i damską oraz wiele innych artykułów poleca

„KREDYT” Nawrot 15 I p

Do akt. Nr. 2547 1929 r
O G Ł O S Z E N I E.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Starem Rokiciu gm. Brus odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa Kluki i składających się z 170,000 sztuk cegieł maszynowej oszczadnych na sumę Zł. 5100

Łódź, dn. 21.XII. 1929 r.

Komornik
TOMASZ CHORZELSKI
 7645-1

Do akt. Nr. 2065 1929 r.
O G Ł O S Z E N I E.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Konstancynie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Magi stratu m. Konstancyna i składających się z kasy ogniotrwałej oszacowanych na sumę Zł. 600 zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.

Łódź, dnia 8. I. 1930 r.

Komornik
TOMASZ CHORZELSKI
 7647-1

Do akt. Nr. 2401 1929 r.
O G Ł O S Z E N I E.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Dzierżanowie, gm. Bełdów odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Gustawa i Wandy Tonów i składających się z maszyny do szycia, 2 wozów i 1 krowy oszacowanych na sumę Zł. 500 zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.

Łódź, 9. I. 1930 r.

Komornik
TOMASZ CHORZELSKI
 7643-1

Lek -Dentysta
Konrad MIKUCKI

Al. KOŚCIUSZKI 41

Do akt. Nr. 2754 1929 r.
O G Ł O S Z E N I E.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 31 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mojsze Joskowicza i składających się z 3 sztuk materiału wełnianego na męskie ubrania oszacowanych na sumę Zł. 600

Łódź, dn. 3. I. 1930 r.

Komornik
TOMASZ CHORZELSKI
 7641-1

Do akt. Nr. 2386 1929 r.
O G Ł O S Z E N I E.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 31 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Widzewska Manufaktura i składających się z 560 sztuk białego płótna oszacowanych na sumę Zł. 28000 zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku

Łódź, dnia 16. I. 1930 r.

Komornik
TOMASZ CHORZELSKI

Do akt. Nr. 1378 1929 r.
O G Ł O S Z E N I E.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Leszno 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Rudolfa Lipińskiego i składających się z grempła oszacowanych na sumę Zł. 1630 zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku

Łódź, dn. 17.XII. 1929 r.

Komornik
TOMASZ CHORZELSKI

Dr. St. Bibergal
 Moniuszki 11 Tel. 62-22
 Choroby skórne i weneryczne.
 Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 w

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsc Drobne ogłoszenia bexterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez konieczności honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wyprzedzenie ogłoszeń admia. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” może zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.